KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 16 (28) Grudnia.— Rok 1853.

№ 341.

Jutro, Śgo Tomasza Kantuaryjskiego.

W Kościele XX. *Franciszkanów*, w czasie *Pasterki*, wykonano nową Mszę *Pasterską* (in C. dur), R. *Zientarskiego*. W pierwsze Święto, celebrował JX. Benedykt *Zurobski*, Gwardjan tegoż Zgromadzenia. Alumni zaś wykonali wyborowe dzieła religijne: J. *Krogulskiego*, *Radzińskiego* i R. *Zientarskiego*. W drugie Święto, wykonano Mszę (in B. dur) R. *Zientarskiego*; na *Offertorium*, *Szydermejera*, i *Kolendę*.

Kollegjum Kościelne Parafji *Ewangelicko-Augsburgskiej*, za miły poczytuje obowiązek złożyć niniejszem publiczne podziękowanie, tym wszystkim Osobom, które w pierwsze Święto BOŻEGO NARODZENIA, przyczynić się raczyły do wykonania dzieł Religijnych *Schichta*, *Frejera* i *Loevego*, w Kościele *Ewangelicko-Augsburgskim*.— Rzecz: Radzca Sta:, Prezes, *Kruze*.

Rozkazem CESARSKIM, Jenerał-Lejtnant *Murawiew 1szy*, Dowódzca Korpusu Grenadjerów, mianowany został Jenerałem Piechoty.

Tymże Rozkazem, Jenerałowie-Majorowie: *Kalita*, Naczelnik Garnizonów Artylleryj: Okręgu *Kijowskiego*; i *Pawłow 1szy*, Dowódzca Dywizji 11tej piechoty, mianowani zostali Jenerałami-Lejtnantami; pierwszy z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach, a drugi z zatwierdzeniem w dowództwie.

Rozkazem CESARSKIM, Zarządzający sprawami CESARSKIEJ Głównej kwatery i własnego JEGO CESARSKIEJ MOŚCI konwoju, z Orsz: JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Jenerał-Major *Lwow 2gi*, mianowany został Radzcą Tajnym i Mistrzem Dworu CESARSKIEGO, z pozostawieniem w obowiązkach Dyrektora Nadwornej Kapelli śpiewaków; w jego zaś miejsce, mianowany został Jenerał-Major Xiążę *Menszykow*, z pozostawieniem w Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył, Rzeczywistego Radzcę Stanu Józefa *Przecławskiego*, Dyrektora Kancellarji Komissji Przygotowawczej do rewizji i ułożenia Praw Królestwa *Polskiego*, Kawalerem Orderu Śgo STANISŁAWA klassy Iej.

Rozkazem CESARSKIM, Major *Zmiejew*, Horodniczy *Oszmiański*, przeznaczony został na Pomocnika Policmajstra m. *Wilna*.

Tymże Rozkazem, Major *Paniutyn 3ci*, z Pułku Huzarów N. KRÓLA *Wirtembergskiego*, postąpił nad Podpułkownika.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczywszy zaszczycić NAJŁASKAWSZEM przyjęciem utwór Izydora-Konstan: *Chwaliboga* (Msza na 4ry głosy w stylu Pasterskim, in B. dur, z towarzyszeniem organów); NAJMIŁOŚCIWIEJ obdarować raczył Autora, odpowiednią pieniężną nagrodą. Zaszczytna ta nagroda już jest trzecią z kolei, jaką się ten Autor muzyczny szczyci. Pierwsza z nich bowiem, udzieloną mu była w r. 1849, za dzieło pod tyt: *Variations brillantes* na fortepjan; a druga w roku 1851, za *Marsz Erywański*, napisany z okoliczności odbytego w r. 1850 Jubileuszu 50cio-letniej służby Oficerskiej JO. FELDMARSZAŁKA, XIĘCIA WARSZAWSKIEGO, NAMIESTNIKA Królestwa.

Rada Administracyjna Królestwa, z uwagi na stan tegoroczny urodzajów w Królestwie, nadzwyczajne podniesienie się ceny artykułów żywności i potrzebę zapewnienia mieszkańcom środków wyżywienia się do nowych zbiorów, na mocy NAJWYŻSZEGO JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI zezwolenia, i w skutek przedstawienia Komissji Rządowych Spraw Wewnętrznych i Duchownych, tudzież Przychodów i Skarbu, postanawiła: Art: 1. Począwszy od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1853/4 po dzień 1 (13) Sierpnia 1854 r., zabroniony zostaje wywóz z Królestwa za granicę: żyta, jęczmienia, owsa, grochu, mąki wszelkiego gatunku kaszy i kartofli. Art: 2. Zakaz ten nie rozciąga się do transportów powyższych artykułów, przeprowadzanych z CESARSTWA *Rossyjskiego*, przez Królestwo za granicę, tudzież do innych transportów transito, przez toż Królestwo przechodzących; jak niemniej do transportów tychże artykułów, z Królestwa przechodzących przez Komorę *Michałowicką* do miasta *Krakowa*. Art: 3. Wydanie stosownych rozkazów do Zarządu Celnego w drodze oddzielnej nastąpi, a ogłoszenie niniejszego postanowienia Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych poleca się.

JW. Hrabina Elżbieta *Benkendorff*, Dama Honorowa JEJ CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, przybyła z *Paryża* do *Warszawy*.

Ś. p. Natalja z Baldaufów *Drac*, Żona Naczelnika Sekcji w Zarządzie Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniosła się do wieczności. Przeprowadzenie zwłok zmarłej z domu przy ulicy *Miodowej* Nr 481 na smętarz *Powązkowski*, odbędzie się jutro, o godz: 3ej z południa; na które, pozostały Mąż, Rodzinę i Przyjaciół zaprasza.

Ś. p. Franciszek *Czapski*, b. Sędzia Pokoju Okręgu *Lipnowskiego*, przeżywszy lat 68, w d. 25 b. m. przeniósł się do wieczności. Pozostała Żona wraz z Dziećmi w nieutulonym żalu, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dziś, o godz: 2ej po południu, ze wsi *Dręszewa* w Pcie *Stanisławowskim*, do Kościoła parafialnego we wsi *Dąbrówka*, i na pochowanie zwłok odbyć się mające następnego dnia o godz: 11ej zrana.

W dniu wczorajszym pochowane zostały w grobie familijnym na *Powązkach*, zwłoki ś. p. Elżbiety z Klaffenbachów *Koehler*, Wdowy po zmarłym przed kilkunastu laty, Franciszku *Koehler*, Negocyancie i znako-

mitym Obywatelu m. *Warszawy*. Skon tej sędziwej i powszechnie szanowanej Matrony, pokrył żałobą liczną i zacną Jej Rodzinę, a ubodzy i nieszczęśliwi utracili w niej swą dobrodziejkę i pocieszycielkę w niedoli. Czysta na sumieniu, pełna dobrych uczynków, otoczona najdroższemi sercu Jej Osobami, opuściła świat ten z tym spokojem duszy, z tem zupełnem poddaniem się wyrokom OPATRZNOSCI, jaki tylko przyświeca śmierci sprawiedliwego, śmierci niewiasty Chrześcijańskiej. Spokój Jej duszy, urońmy łzę na Jej ziemskie zwłoki, a pamięć Jej nie wygaśnie w sercach wdzięcznością i uwielbieniem przejętych. — *

W dniu 19 b. m. umarła w *Radomiu*, przeżywszy lat 30, ś. p. Julja z Kwapiszewskich *Wyżycka*, Małżonka W. Karola-Geralda *Wyżyckiego*, Dyrektora Gimnazjum Gubernjalnego *Radomskiego*.

(A. n.) W dniu 20 t. m. przeniosła się do wieczności w wieku lat 57, ś. p. Justyna z Łaszczewskich 1go ślubu *Karczewska*, powtórnego *Domańska*, we wsi swojej dziedzicznej *Jasieńcu*, w Pcie *Warszawskim* położonej. Śmierć nieubłagana, przecięła pasmo życia tej, która była ozdobą płci swojej, łącząc wszelkie przymioty duszy i serca. Spokój jej duszy.— *J. O.*

Donoszą o skonie Sztabs-Kapitana *Kossowskiego*, zostającego w Okręgu X, Oddzielnego Korpusu Straży Wewnętrznej.

W d. $^{16}/_{28}$ Paźdz:, obchodzono w *Akermanie*, 25tą rocznicę osiedlenia w *Bessarabji*, kozaków *Naddunajskich*. Ci kozacy, przybyli początkowo z za *Dunaju*, tworzą obecnie 5 stannic i 5 chutorów, czyli wsi z domami rozstawionemi; liczą 4,440 ludności męzkiej, a 4,516 żeńskiej; dostarczają wojsku 4ch Oficerów wyższych, 63 Oficerów, 193 pod-oficerów i 1,945 kozaków. Ziemie ich zajmują 66,310 diesiatyn.

Dnia 31go b. m., dany będzie w *Resursie Kupieckiej* bal; na który, bilety wydawane będą w Piątek dnia 30, od godz: 10ej z rana do 7ej wieczorem, i w Sobotę dnia 31, od godz: 10ej z rana do 4ej po południu. Członkowie życzący należeć do wieczerzy spólnej, przy braniu biletów, żądanie swoje oświadczyć zechcą.

Dziś ukazał się *Rocznik* Pana Stanisława *Strąbskiego*, na rok 1854.

Na powiększenie ilości obiadów bezpłatnych w Warszawskiem Tow: Dobroczynności, złożyli w Redakcji *Kurjera*, w miejsce powinszowań *Świąt i Nowego roku*, JJWW. i WW. Baronostwo *Rastawieccy*, rs. 15, Jan *Turski*, Rzeczywisty Radca Stanu, Członek Senatu, wraz z Małżonką, rs. 3; Radca Tajny *Łęski*, rs. 6. — Hrabia *Kwilecki* rs. 3, dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, do rozdania ubogim wstydzącym się żebrać.— Złożono w tejże Redakcji od JW. Jen: K. P. rs. 21 kop. 25, z przeznaczeniem takowych, jak następuje: Na obiady dla biednych pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności wydawane, rs. 10; dla Starców i Kalek pod opieką tegoż Towarzystwa rs. 3; dla Instytutu moral: zanied: dzieci, rs. 2; dla *Kos:* przy ulicy *Dunaj* rs. 1; dla *Jask:* przy ulicy *Niecałej* rs. 1; dla *Zachars:* rs. 1 kop. 25; dla wdowy *Böhm* z 5rgiem dzieci rs. 2; dla Marjanny *Skulimo:*, żony kowala, rs. 1; razem jak wyżej rs. 21 k. 25.— Od J. S. rs. 1, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od A. kop. 30, od T. C. kop. 50, i od J. W. kop. 30, dla *Kos:* przy ulicy *Dunaj* Nro 144. — Od K. i J. kop. 30, i paczkę szarpi, dla Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS.

Już od dni kilku, to jest od Świąt BOŻEGO NARODZENIA, ukazały się w *Warszawie szopki*, czyli *jasełka*, gdyż różni różnie je zowią. Sławne przed laty *jasełka* bywały corocznie u XX. *Reformatów*. *Szopki* biorą swój początek od *dyalogów*, zwykle dawniej wyprawianych przy każdym szczególniejszym obchodzie. Dyalogi, jak wiadomo, odgrywane były przez dorosłe osoby, później przeszły w sukcessji na *żaków*, czyli paupрów, a ci pobudowawszy *szopki* noszone, powstawiali w nie rozliczne figurki, wyobrażające *Herodów*, *djabłów*, *baby*, etc., i przesuwając je w szopkach na drutach, nadawali im ruch mechaniczny, wyręczając je sami własną rozmową czyli dyalogiem. Zwyczaj ten istnieje w całej *Słowiańszczyznie*, tylko rozumie się, że co *kraj to obyczaj*; to też pod różnemi formami przedstawiany bywa. I tak np. na *Ukrainie*, zowią go *Kozą*. *Dyalogarz* czy tak zwany u nas *Szopkarz*, przybiera się w skórę *kozią z rogami*, pomiędzy którėmi umieszczone jest lusterko i dzwonki. Tak przystrojony oprowadzany bywa przez drugiego od chaty do chaty, zaczynając piosnkę swoją od tego:

„Hej kozo, kozo, neboho,
Poskaczi mini troszki ne mnoho."

Potem z mniemaną kozą, która ciągle chodzi na czterech nogach, rozprawia, to o babach, to o dziewojach, i t. d. Na *Małej Rusi*, jasełka te zowią znowu *wertepkami*. U nas od niejakiego czasu, jak to już pisaliśmy, *szopki*, znakomity zrobiły postęp. Drażliwe bowiem nieco dawniejsze ich piosenki, zamieniły się dziś w zupełnie przyzwoite, a chociaż zachowały całą swoją dawną prostotę i naiwność, nie rażą jednakże uszu, tak jak to dawniej bywało.

Minione Święta BOŻEGO NARODZENIA, rozpoczęliśmy i zakończyli wcale dobrym mrozem. Mróz ten jednak nie tylko nie tamował przechadzek, ale owszem odświeżając powietrze, jeszcze bardziej do nich zachęcał; z czego też korzystano. Sanna jakkolwiek mała, ale dotrzymuje placu.

Wczoraj o godzinie 3ej rano, w drewnianej cieplarni kwiatów ogrodnika *Hozera*, w domu pod Nr 1388*b* przy ulicy *Marszałkowskiej* urządzonej, przez pęknięcie kanału ogrzewającego cieplarnię, wszczął się pożar, skutkiem którego, część takowej spłonęła; dalsze zaś szerzenie się ognia, Straż Ogniowa wstrzymała.

Przyjmując pewną summę pieniężną w dobrej wierze, nie liczyłem dawanych mi worków; w jednym z nich znalazłem później, iż brakowało rs. 35. Te więc rs. 35, złożyłem w Redakcji *Kurjera*, na budowę Kościoła w *Mokotowie*.— *S. N.*

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 9 k. 10; *pszenicy* rs. 11 k. 36½; *jęczmienia* rs. 6 k. 93; *owsa* rs. 4 kop. 28; *siana* furę jedno-konną od rs. 3 do rs. 4 k. 5; *siana* furę

parokonną od rs. 4 k. 95 do rs. 6 kop. 30; *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 k. 35 do rs. 2 k. 85; *kartofli* czetwert rs. 4 kop. 28; *okowity* wiadro rs. 4 kop. 5; *szumówki* wiadro rs. 2 kop. 43.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 15; za *listy zastawne* IIgo okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 70; IIIgo okresu, żądają rs. 14 kop: 60; wartość kuponu kop: 5/6.

Jutro, zwykły Czwartkowy obiad w *Resursie Kupieckiej*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Operze *Dolina Andorry*, przywołani zostali: Panny: *Rivoli* 5-kroć, *Fruzińska* 4-kroć i *Chodowiecka* 3-kroć, PP. *Troszel* i *Matuszyński* po 4-kroć, *Szczepkowski* i *Zelinger* po 3-kroć.— Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie 1szy raz Komedja w jednym akcie oryginalnie napisana, p. t: *Panny Konopianki*.

Podług listów z *Londynu* z dnia 19 b. m., *drzewo* zwłaszcza iglaste, spadło znacznie w cenie, skutkiem znakomitego zapasu; (przeszło 30,000 loads).

Ameryka.— Kongres *Stanów Zjednoczonych* otwartym został zwykłą odezwą Prezydenta; nic w niej ciekawego nie ma, oprócz projektu zmian w taryffie. Prezydent oświadczył się przeciw zapomogom pieniężnym na kolej żelazną przez między-morze *Panama*. Rząd spotka w wielu punktach silną oppozycję w obu Izbach; w Senacie zwłaszcza. (Indep: Belge).

Anglja. — Zaprzeczono pogłosce, że Lord *Lansdowne* wystąpił z gabinetu; dotąd jeszcze niewiadomo, kto zostanie Ministrem w miejsce Lorda *Palmerston*. — Parostatek pocztowy *Meteor*, tak został uszkodzony na *Tamizie*, że w 10 minut zatonął; nikt jednak nie zginął.— Flotta Admirała *Corry*, stoi w *Lizbonie*, i zapewne przezimuje, bo Admirał szuka domu do najęcia. Lord *Tablet* przywiózł Królowej i Xięciu *Albertowi* listy własnoręczne od Króla *Portugalskiego*. (Neue Pr: Ztg).

Austrja. — W *Schoenbrunn* przygotowują już mieszkania dla przyszłej Cesarzowej. — Nuncjusz *Viale-Prela* ma opuścić *Wiedeń*, i objąć w *Rzymie* Sekretarjat Stanu spraw zagranicznych. — Towarzystwo pobożne *Africa*, dla wykupywania niewolników i nawracania ich do Chrześcjanizmu, założyło filję w *Węgrzech*; Biskup *Wajcenu* jest Prezesem honorowym tej filji. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż 21go Grudnia*. — Cesarz wczoraj zwiedzał sale ochrony na jednej z ulic przytykających do przedmieścia *St. Antoine*, i długo pomiędzy robotnikami przechadzał się.— Dziś wielki wieczór i koncert u Xiężnej *Matyldy*, która na tę zimę otworzyła swe salony.— Zapewniają, że ślub Xięcia *Napoleona*, z swą krewną Xiężną Pauliną-Zofją-Elżbietą-Marją *Badeńską*, jest już w zasadzie zatwierdzony; Xiężna urodziła się 15 Grud: 1835 r. W. Xiężna *Stefanja*, miała cały ten interes prowadzić i zakończyć w czasie pobytu dworu w *Fontainebleau*. Dla szczególnych powodów, nic nie ogłoszono o tym ślubie.— Stowarzyszenie budowy mieszkań dla robotników w *Mulhouse*, wybudowało już w tym roku sto domów; dom 1ej klassy z piwnicą 4 do 5 pokojów i ogródkiem, kosztuje 2,800 fr.; dom 2ej klassy z spiżarnią, 4 pokojami i ogródkiem, 1850 fr.— Xiążę Hieronim *Bonaparte*, zaczął 72 rok wieku (ur: 15 Gru: 1784 r.)— Hr: Joachim *Murat*, jest kandydatem rządowym do deputacji dep: *Lot*.— W r. b. wydano na roboty *Luwru* 6 miljo: fr.; w r. p. wydadzą 8 miljo: fr.; Cesarz bowiem pragnie, by zjeżdżająca na wystawę powszechną w 1855 *Europa*, mogła widzieć, co to będzie *Luwr* dokończony. — Woda na *Sekwanie* coraz bardziej opada.— W *Marsylji* piekarze zamiast rozsyłać podarunki swym praktykom na nowy rok, postanowili dać dla biednych 10,000 kilogramów chleba. W *Bordeaux*, kupcy korzenni zobowiązali się wypłacić na biednych summę równającą się kosztom kolendy; przekraczający, zapłacą po 1,000 fr. kary na biednych także.—Na giełdzie ustały pogłoski o pożyczce; deficyt spodziewany, nie będzie wynosił jak 50 miljo: fr.; spodziewają się więc pokryć go z zasobów zwykłych budżetu. Pomimo zbliżania się Nowego roku, nie widać żadnego ruchu w handlu.— Wkrótce ogłoszony być ma dekret pozwalający na wolny handel mięsem; dekret ten bardzo upragniony dla mieszkańców *Paryża*; pomimo bowiem wielkiego zniżenia cła od bydła sprowadzanego z zagranicy, cena mięsa nic nie spadła.— Myślą o budowie nowej kolei żelaznej, opasującej *Paryż*, ale w promieniu 100 kilometrów; połączy ona wszystkie koleje żelazne, i uzupełni wielkie roboty strategiczne *Francji*. Inżenjerowie już grunta na miejscu badają. — Xżę Gaston *Montmorency*, rozstał się z tym światem.— *Gazeta Augsburgska* w korrespondencji z *Paryża*, zaprzecza pogłosce o związku pomiędzy *Francją* i *Anglją*. Związek ten nie przyszedł do skutku, bo Królowa *Wiktorja* tego sobie nie życzyła, idąc za radą Króla *Leopolda Belgickiego*. (Ind: Bel:— J. de St. Pet:).

Hiszpanja.— Wieść chodzi, że Królowa postanowiła wezwać Margrabiego *de Villuma*, dla utworzenia nowego gabinetu. Dzisiejszy Prezes Rady, jest chory; z tąd cisza w interesach. — Rząd zawarł z bankiem St. Ferdinando, kontrakt o wypłatę długu raty teraz przypadającej w kraju i za granicą. Rząd musi znaczny za tę pożyczkę płacić procent. Mówią o zniesieniu monopolów soli, tytuniu, etc. (Schl: Ztg).

Portugalja. — W polityce cisza zupełna; rzeczy dopiero po zwołaniu kortezów ożywić się mogą. — Młody Król panujący, podobno przez kilka miesięcy podróżować będzie głównie dla tego, by mógł sobie wybrać żonę; opinja publiczna wskazuje Xiężniczkę *Belgicką*, jako najlepszą dlań partję.— Deficyt obliczony w tym roku wynosi ledwo 1,200,000 fr:. Finanse nieco lepiej są urządzone; wszystkie gałęzie służby publicznej są płacone regularnie. Na północy utworzyło się kilka stowarzyszeń do budowy dróg. Urządzają nowe poczty do granicy *hiszpańskiej*; gdy to przyjdzie do skutku, to z *Paryża* do *Lizbony* będzie się można dostać w ciągu tygodnia. — Śmierć Królowej w całym kraju wielkie i bolesne zrobiła wrażenie. (Ind: Belge).

Turcja. — Listy z *Konstantynopola* z daty 28 z. m. donoszą, że tam przybyło wielu wyższych Oficerów z kwatery Jenerała *Omera*-Baszy, i że mówiono o roz-

kazie wydanym, by wojska wracały na zimowe leże.
Według jednej korrespondencji z nad *Niższego Dunaju*,
Omer posuwa swe wojska naprzód ku *Rahowy*, *Syli-*
strji, *Ruszczukowi*; według innych z tejże daty 16go, i
miejscowych, ruchy wojsk nad-*Dunajem* ustały; nie było
już ani bitew, ani potyczek, ani usiłowań przebycia *Du-*
naju.— Xżę *Serbski* z *Belgradu* wyjechał do *Kraguje-*
wac.— *Zeit berliński* donosi, że według wszelkiego
prawdopodobieństwa, *Porta* przyjmie ostatnie przedsta-
wione jej propozycje; zależą one na oświadczeniu się
konferencji Mocarstw w protokóle *Wiedeńskim* za nie-
tykalnością *Turcji*, ale i za przywilejami Kościoła *gre-*
ckiego, i utrzymaniem traktatów dawnych między *Rossją*
a *Turcją*, jak traktat *Kuczuk-Kajnardziński* i *Adrya-*
nopolski; plan *Porty* ma być przedstawiony Rządowi *Ros-*
syjskiemu i będzie mógł być zmienionym na skutek u-
kładów, które mają być wprost pomiędzy dwoma stro-
nami prowadzone.— Do *Konstantynopolu* zawinęły o-
kręty linjowe *angielskie*, *Queen* i *London*; spodziewa-
no się eskadry *hiszpańskiej* z 6 okrętów; Poseł *Hisz-*
pański tam już przybył. (J. de St. Pet:).

Włochy. — Z *Turynu* donoszą o układach z dwo-
rem *Rzymskim* w celu zawarcia konkordatu; układy
te już podobno dość daleko są posunięte; tylko układ
ten nie nazwą pono konkordatem, a *accordo*. (Schl:
Ztg).

Rozmaitości.— W *Bononji*, uniósł się balonem w po-
dróż napowietrzną niejaki Luigi *Piana*. W półtory go-
dziny później, spuścił się pod *Civitella di S. Paolo*.
Zbiegły się na ten widok tłumy ciekawych, lecz ścią-
gnąwszy po sznurach zwieszony balon ku ziemi, znale-
ziono w łódce nieżywego już żeglarza. — *New-York*
Herald opisuje szczególniejsze wyścigi konne, a raczej
zakład, bo jedna tylko strona stawała do walki. W dniu
14 z. m. stanął zakład w *Centreville* (Long Island), iż
koń jeden ubiegnie bez przerwy z zaprzęgiem 100 mil
angielskich (22 mil geogr:), w ciągu 9 godzin. Przeci-
wnik stawił 3,000 dolarów przeciw 1,000, i zostawił
rok czasu. Lubo pora była dżdżysta, właściciel konia
P. *Spicer*, nie mógł dłużej zwlekać, bo to była Sobota
12go, nazajutrz święto, a w Poniedziałek termin zakła-
du kończył się. Tysiące widzów zeszło się, a stawiono
grube zakłady przeciw drobnym, iż właściciel konia
przegra; ale po każdej upędzonej mili, zmieniały się
szanse, z niemi i zakłady. Koń zaprzężony do lekkiego
kabryoletu, ruszył z miejsca o godz: $9^{1}/_{3}$ rano, powo-
żony przez samego właściciela, który dwa razy wśród
drogi na krótki czas był luzowany, gnając rozstawnemi
końmi. O godzinie 4ej i niespełna minut 54, to jest w 8
godzinach 56 minutach, stanął koń u mety, nie zatrzy-
mując się jak tylko o tyle, iż parę razy w drodze obmy-
wany był z piany spirytusem i szczotkowany. Poskoń-
czeniu tej szalonej gonitwy, koń nie zdawał się być
nadzwyczajnie znużonym, i ani razu nie tknięty był
biczem.— Chłopiec przyszedłszy bardzo rano do pie-
karza po bułkę, zaczął się dobijać, a gdy mu oświadczo-
no, że jeszcze wszystko pozamykane, zawołał: »to mi
wydajcie *bułkę* dziurką od klucza.”

SZARADA.

Jeśli kto dobrze i *pierwsze* i *trzecie*,
To z tego *wszystka* musi powstać przecie;
A ona jest to niby jak *druga* i *trzecia*,
Co to zajmie i chłopka, zajmie i *Waszecia*.
(Zeszła Szarada *Polecenie*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brykczyńska Wanda Ob: z Suchowoli nr 584; Gregorowicz Sta:
Oby: z Złotopola nr 584; Hordliczko Wilh: Kup: z Berlina nr 477;
Leszern dymis: Jen:-Major z Lubani nr 625; Kopp Alexandra Żona
Kupca z Wiednia nr 634; Paszkow Jen:-Major z Rzymu nr 634; Sil-
bersztejn Majer Handlarz Win z Krakowa nr 2247; Steinkeller
Marja Oby: z Galicji nr 638; Suchocki Bazyli Urzęd: z Austrji.

Wyjechali: Dobrski Apolinary Oby: do Kwiatkowa; Humnicki
Ign: Oby: do Lubani; Karczewski Alex: Oby: do Oporowa; Lefevre
Romuald Oby: do Obrytego; Narbut Ant: Oby: do Paskud; Pilecki
Jan Dok: Medy: do Grodna; Hr. Radoliński Wład: Szambelan Dw:
N. Króla Pruskiego, do Berlina; Salberg Hen: Kom: Kup: do Lipska.

DONIESIENIA.

Jest do najęcia od Nowego Roku, **POKÓJ** przy familji,
z osobym wchodem, opałem, na 2m piętrze od frontu, przy ulicy
Długiej pod Nr 592, dla przyzwoitej osoby płci żeńskiej lubiącej
porządek i spokojność, za rs. 15 kwartalnie.

W dniu 24 b. m. z domu pod Nru 1574 *d*, przy ulicy Widok, wy-
biegła **SARNA**. Uprasza uprzejmie Osobę, u której się teraz
znajduje, o danie wiadomości pod powyższy Nr, lub do Maga-
zynu P. Schlenkera, za przyzwoitą nagrodą.

LOKAL składający się z 5u Pokoi, Spiżarki, Kuchni, Stajni,
Wozowni i Piwnicy, jest każdego czasu do najęcia przy ulicy No-
wy-Świat pod Nr 1257, na 2m piętrze od frontu. Wiadomość o
nim przy ul: Mazowieckiej w domu W. Cytwic pod Nr 1352, na
2m piętrze.

Ktoby miał do wynajęcia od Wielkiej-nocy 1854 r., 3 **PO-**
KOJE, z tych przynajmniej jeden od frontu, na dole lub 1m pię-
trze, przy ulicy niezbyt oddalonej od środka miasta; raczy swój
adres zostawić w Kantorze Lot: Klas: Krasuskiego et Adryjań-
skiego, w domu dawniej Petiskusa Nr 473 *b*; nadmienia się za-
razem, że wypuszczającemu Lokal, może być udzielona pożyczka
kilkotysiączna. Odpowiedź jest pilna, bo żądający, w biegu parę
dni wyjeżdża.

FUTRO niedźwiedzie, do sanek czyli fartuch, suknem po-
wleczony, jest do nabycia za nizką cenę. Wiadomość na rogu
ulic Krochmalnej i Ciepłej, wprost Browaru Scheffera, pod Nr
991, wszedłszy przez bramę na dziedziniec, po prawej stronie,
na 1m piętrze, tam gdzie dzwonek.

Z powodu wyjazdu, są do wynajęcia, do Śgo Jana, każdego
czasu, lub od kwartału, 5 **POKOI**, na 1m piętrze od fron-
tu, z Przedpokojem, Kuchnią ang:, Drwalnią i Piwnicą, przy uli:
Długiej pod Nr 551 w domu W. Jasińskiego. Wiadomość w gma-
chu Sądu Appelacyjnego, przy ulicy Miodowej pod Nr 487, u
Rządcy tegoż gmachu, lub Szwajcara.

O znalezionym **KAPELUSZU** mezkim; wiadomość w Kan-
cellarji Parafji Śgo Jana, pod Nr 89, ulica Dziekania.



Zginęła na Moście, **SUKA** Wyżlica, średniego
wzrostu, w kasztanowate łaty upstrzona, z obróżą
z drutu mosiężnego plecioną, na której zawieszoną
była kłódeczka pierścieniowa, a tabliczka w mosiądz
okuta. Kto takową odprowadzi pod Nr 1023, do Właściciela do-
mu, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej № 473c.

Dnia 26 b. m. jadąc do pałacu Prymasowskiego, ulicą Sena-
torską, w nocy, zgubiono **MÓFKĘ** piżmowcową. Znalazca
raczy zwrócić do pałacu Prymasowskiego, do W. Pułkownika
Ilinicze, a otrzyma stosowną nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe zimna stopni 7.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4 cali 4.
TEATR WIEKI. Jutro, *Rigoletto*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 16 (28) Grudnia 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.